„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 15 złr. 60 c., na kwartał 3 złr. 90 c., na miesiac 1 złr. 30 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 23. Sobota 26. Stycznia 1867. Rok wydania 57.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Kraków, 26. stycznia J. Exc. pan Namiestnik przybył wczoraj wieczorem i był przyjmowany przez radę miejską uroczyście a przez ludność z zapałem. Miasto na całej drodze wiodącej z dworca kolei było rzęsisto oświetlone.

Paryż, 26. stycznia. „Memorial dipl.“ donosi: Od rządu greckiego przybyli posłowie nadzwyczajni z żądaniem wcielenia Kandyi, Cykladów i części Tesalii do Grecyi.

„France“ wspominając o pogłoskach jakoby miał być wykonany zamach na życie króla włoskiego, zaprzecza im jako bezzasadnym.

Karlsruhe. 26. stycznia. Dnia 3. lutego odbędzie się w Sztutgardzie konferencya pełnomocników czterech południowych państw niemieckich celem oznaczenia zasad jednostajnego systemu wojskowego.

Konstantynopol, 25. stycznia. Organa rządowe potwierdzają wiadomość o stłumieniu powstania na wyspie Kandyi. Administracya wyspy będzie zreorganizowana.

Część urzędowa.

Jego ces. król. Apostolska Mość najwyższem pismem odręcznem z dnia 10. stycznia r. b. z powodu reformy politycznej administracyi w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem i księstwami Oświecimem i Zatorem raczył najłaskawiej:

Wiceprezydenta Namiestnictwa Karola Moscha i radcę dworu Fryderyka Vukassovicha zatwierdzić w dotychczasowej funkcyi także w nowym etacie Namiestnictwa we Lwowie: dotychczasowego szefa komisyi namiestniczej w Krakowie radzcę dworu Possingera Choborskiego przenieść na systemizowaną z charakterem radzcy dworu połączoną posadę naczelnika powiatowego w Krakowie, a tytularnego radzcę dworu Ludwika hr. Cavrianiego w Krakowie na pierwszą posadę radzcy namiestnictwa w nowym etacie namiestnictwa we Lwowie:

Radzcami namiestnictwa w nowym organizmie mianowani zostali dotychczasowi radzcy namiestnictwa Maurycy hr. Dzieduszycki, Adolf Mravincsics, Adolf Eckhardt i Dr. Gustaw Hailig, radzca namiestnictwa extra statum Wincenty Chitry de Freiselsfeld, tytularny radzca namiestnictwa Oswald Bartmański z pozostawieniem go w funkcyi referenta komisyi krajowej indemnizacyjnej, i prezydyalny sekretarz namiestnictwa Adolf Strański de Heilkron;

połączone z charakterem służbowym radzców namiestnictwa posady naczelników powiatowych otrzymali: dotychczasowy przełożony obwodowo Ludwik Kube z przeznaczeniem do Brodów, Wiktor Abrahamsberg do Przemyśla, Antoni Kalitowski do Tarnowa, Paweł Kosiński do Lwowa; Narcyz Pajączkowski do Stanisławowa i Rudolf bar. Kanne do Tarnopola;

nakoniec sekretarz namiestnictwa Edward Gniewosz mianowany radzcą Namiestnictwa extra statum.

Z powodu reformy administracyi politycznej w królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. księstwem Krakowskiem i księstwami oświecimskiem i zatorskiem, minister stanu mianował tamże naczelnikami powiatowymi: przełożonego obwodu Maxymiliana Siemianowskiego w Sanoku, radcę namiestnictwa Dominika Niesiołowskiego w Birczy, przełożonego obwodu Ferdynanda Pluschk w Rzeszowie, przełożonego obwodu Juliusza Bobowskiego w Wadowicach — wszystkich czterech z pozostawieniem im dotychczasowego wyższego charakteru służbowego i pobieranej pensyi; sekretarza namiestnictwa Andrzeja Seidlera posiadającego tytuł i charakter radcy namiestnictwa, z pozostawieniem mu tego wyższego charakteru służbowego w Biały; komisarzów obwodowych pierwszej klasy: Karola Horwatha w Złoczowie, Wilhelma Merkla w Jaśle, Karola Sumpera w Bóbrce, Felixa Skrowaczewskiego w Stryju, Jerzego Dörfla w Brzeżanach, Adolfa Seredyńskiego w Grybowie; sekretarzów namiestnictwa: Maurycego Vaydę w Żywcu i Antoniego Giełdanowskiego w Bochni; komisarza obwodowego pierwszej klasy Inocentego Lenkiewicza w Samborze, sekretarza namiestnictwa Romana Blauth w Krośnie; komisarzów obwodowych pierwszej klasy: Ludwika księcia Łodzie Ponińskiego w Staremmieście, Józefa Hordyńskiego w Ropczycach i Juliana Zgórskiego w Mościskach; sekretarzy namiestnictwa: Rudolfa Dunina Rzuchowskiego w Rohatynie, Alexandra Zborowskiego w Myślenicach, Leonarda Bogusza w Kamionce Strumiłowej, Juliusza Błońskiego w Gorlicach i Sylwestra Thullie w Rudkach; sekretarza wydziału krajowego Leona Krajewskiego w Żółkwi; komisarza obwodowego Filipa Zaleskiego, posiadającego tytuł i charakter sekretarza namiestnictwa, w Czortkowie. Teraźniejszych naczelników powiatowych: Adama Brzezińskiego w Brzesku, Piotra Cassina w Dombrowie, Juliusza Schumanna w Horodence, Józefa Zeschick w Nadwórnie, Adolfa Pauli w Tłumaczu, Ferdynanda Krammera w Dolinie, Franciszka Steuera w Nowym Targu, Ernesta Aulicha w Kossowie, Wilhelma Salomona de Friedberg w Pilznie, Władysława Hallauera w Kolbuszowie, Franciszka Chlebika w Jarosławiu, Jana Tustanowskiego w Chrzanowie, Wacława Potuczek w Wieliczce, Macieja Mauthnera w Gródku, Franciszka Schedzivy w Łancucie, Walentego Jaworskiego w Limanowy, Franciszka Tichy w Lisku. Edwarda Czermaka w Drohobyczy, Jana Madejskiego w Borszczowie, Alexandra Leneczewskiego w Husiatynie, Dyonizego Tchorczewskiego w Buczaczu, Alexandra Janickiego w Podhajcach, Franciszka Urbańskiego w Zbarażu. Albina Zajączkowskiego w Sokalu, Tytusa Lewandowskiego w Tarnobrzegu, Leona Rodakowskiego w Jaworowie, Leona Pressena w Żydaczowie i Wincentego Fontane w Nisku: prowizorycznego sekretarza namiestnictwa Antoniego Stanowskiego w Cieszanowie. koncepistę w ministeryum stanu Eugeniusza Kuczkowskiego w Kołomyi, prow. sekretarza namiestnictwa Alfreda Madurowicza w Przemyślanach; dotychczasowi naczelnicy powiatowi: Jan Kasparek w Mielcu, Leon Podwiński w Bohorodczanach, Rudolf Gubotta w Rawie, Franciszek Karasiński w Brzozowie i Jan Potocki w Trembowli; komisarze obwodowi: Ignacy Lewicki w Kałuszu, Antoni Vitali w Śniatynie, Teofil Mandyczewski w Turce, Stanisław Kurowski w Nowym Sączu i Leon Studziński w Skałacie.

Minister stanu mianował z powodu reformy politycznej administracyi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem i księstwami Oświęcimem i Zatorem, sekretarzami namiestnictwa w nowym organizmie: sekretarza namiestnictwa extra statum Jakóba Kulczyckiego: komisarzów obwodowych pierwszej klasy: Dra Józefa Gerżabka i Dra Ludwika Kadyi, sekretarzów namiestnictwa Józefa Osterlamma i Jana Szydłowskiego; naczelników powiatowych Józefa Wicherka i Emila Czerlunczakiewicza; komisarzów obwodowych Dra Józefa Michniewskiego i Waleryana Bodakowskiego; prow. naczelnika powiatowego Antoniego Schiffnera, komisarza obwodowego Eugeniusza Lachowskiego, prow. naczelnika powiatowego Juliusza Fogta i koncepistę Wydziału krajowego Mieczysława Szczepańskiego.

Minister stanu mianował adjunkta dyrekcyi urzędów pomocniczych Juliusza Moscha dyrektorem urzędów pomocniczych Namiestnictwa we Lwowie.

Rozporządzenie ministra stanu z dn. 23. stycznia 1867 r.

względem reform administracyi politycznej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i księstwami Oświęcimskiem i Zatorskiem.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dn. 14. grudnia 1866 r. dla przeprowadzenia zasady zupełnego odłączenia wymiaru sprawiedliwości od administracyi politycznej i dla dopięcia oszczędności w wydatkach, następujące przepisy względem reformy administracyi politycznej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i księstwami Oświęcimskiem i Zatorskiem najłaskawiej zatwierdzić raczył:

I. Sprawy administracyi politycznej w tym kraju, które dotąd przez namiestnictwo we Lwowie, komisyę namiestnictwa w Krakowie, 17 przełożonych obwodowych i 176 urzędów powiatowych załatwiane były, w przyszłości pod kierunkiem namiestnika przez namiestnictwo we Lwowie i 74 urzędy powiatowe załatwiane być mają.

Na siedliska urzędów powiatowych wyznaczono miejsca następujące:

Kraków, Chrzanów, Wieliczka, Bochnia, Brzesko. Wadowice, Biała, Żywiec, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Limanowa, Grzybów, Gorlice, Tarnów, Dąbrowa, Mielec, Ropczyce, Pilzno, Jasło, Rzeszów, Kolbuszów, Tarnobrzeg, Nisko, Łańcut, Sanok. Lisko, Bircza, Brzozów, Krosno, Sambor, Staremiasto, Turka, Drohobycz. Rudki, Przemyśl, Jarosław, Mościska, Jaworów, Lwów. Gródek, Żółkiew, Sokal, Rawa, Cieszanów, Brzeżany. Bóbrka, Rohatyn, Podhajce, Przemyślany, Stryj, Dolina. Kałusz, Żydaczów, Stanisławów, Bohorodczany. Nadwórna. Tłumacz, Buczacz, Kołomyja. Horodenka, Sniatyn. Kossów, Zaleszczyki, Borszczów, Husiatyn, Czortków. Tarnopol, Zbaraż, Skałat, Trembowla, Złoczów, Brody i Kamionka strumiłowa.

Rozgraniczenie nowych powiatów i spis gmin każdemu z osobna przekazanych, zamieszczone są w osobnym dodatku do Dziennika praw państwa.

II. Stan osobisty władz politycznych ograniczać się ma do najściślejszej potrzeby i składać się ma przy namiestnictwie z namiestnika, jednego wiceprezydenta. jednego radzcy dworu, ośmiu radzców namiestnictwa, dyrektora urzędów pomocniczych, prócz potrzebnej liczby koncypistów namiestnictwa, praktykantów konceptowych, adjunktów dyrekcyi urzędów pomocniczych. oficyałów, kancelistów i sług, zaś przy urzędach powiatowych z naczelnika powiatowego, z potrzebnej liczby komisarzy powiatowych i adjunktów, a w końcu z jednego sekretarza powiatowego dla kierowania służbą manipulacyjną.

Osobny stan służby dla urzędów powiatowych nie zostaje systemizowany, lecz naczelnikom powiatowym przekazana będzie suma ryczałtowa dla załatwienia czynności obowiązkiem służby będących.

Zdolni do służby i zdatni kanceliści i słudzy urzędowi, którzy w nowym organizmie ostatecznego umieszczenia nie znajdą, mają być użyci w urzędach powiatowych, zostawiając ich przy dochodach obecnie pobieranych i przy ciągłem liczeniu lat służby. W miarę jak użycie takowe nastąpi, zmniejszone być mają odpowiednio sumy ryczałtowe urzędom powiatowym na diurny i opłatę służby przekazane.

III. Z powodu większej ważności właściwych miejsc służby, naczelnik powiatowy w Krakowie będzie miał rangę służbową radzcy dworu, zaś namiestnicy powiatowi we Lwowie. Tarnowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu i Brodach będą mieli rangę służbową radzców namiestnictwa i pobierać będą odpowiednio wyższe pensye.

IV. Nominacya namiestnika, wiceprezydenta, radzców dworu i radzców namiestnictwa zostawiona jest do najwyższego postanowienia Jego c. k. Apostolskiej Mości, naczelników powiatowych i sekretarzy namiestnictwa oraz dyrektora urzędów pomocniczych namiestnictwa mianuje minister stanu, zaś komisarzy powiatowych, koncepistów namiestnictwa, sekretarzy obwodowych, oficyałów i kancelistów mianuje namiestnik.

Urzędnicy, którzy bez własnej winy przy nowym organizmie dostaną się na urzędy z mniejszą płacą niż dotąd pobierali, mają prawo do dodatków osobistych aż do wysokości płacy dotychczas pobieranej, któryto dodatek w razie przejścia na pensye doliczony, zaś w miarę posuwania się na wyższą płacę cofnięty być ma.

V. Prawny urzędowy zakres działania namiestnictwa we Lwowie w skutek zniesienia komisyi namiestniczej w Krakowie rozszerza się na cały kraj. Nowe urzędy powiatowe obejmują przy przekazanych większych powiatach zakres działania, który obecnie prawnie przysługuje czysto politycznym i mieszanym urzę-

dom powiatowym w sprawach administracyi politycznej i prócz tego sprawy, które przy zniesieniu władz obwodowych galicyjskich rozporządzeniem ministeryum Stanu z dnia 23. września 1865 r. Nr. 92 D. P. P. pozostałym w służbie naczelnikom obwodowym przekazane zostały.

VI. Władze polityczne w Galicyi rozpoczną urzędowe swe czynności na podstawie powyższych przepisów z dniem 28. lutego 1867.

W tym dniu nastąpić ma rozwiązanie komisyi namiestnictwa w Krakowie, oraz zaprzestanie funkcyi dotychczasowych naczelników powiatowych i czynności mieszanych urzędów powiatowych jako władz politycznych.

Przepisy te niniejszem do powszechnej podają się wiadomości.

Belcredi mp.

Część nieurzędowa.

Dnia 24. b. m. o godz. 1. w południe Najjaśniejszy Pan raczył odebrać adres sejmu węgierskiego względem ustawy o uzupełnieniu wojska, w obecności Jego Excelencyi kr. węg. kanclerza nadwornego p. Majlatha i szambelana księcia Wincentego Auersperga. Najprzód hr. Jan Cziraky wiceprezydent Izby wyższej miał do Najj. Pana następującą przemowę:

„Wasza c. k. Apostolska Mość!
Najmiłościwszy Panie!

Nieprzerwany szereg ustaw, które pod świetnym rządem przodków Waszej Cesarskiej Mości wydane zostały, świadczy jaki wpływ wywierały zawsze stany królestwa węgierskiego przy stanowieniu lub czasowej przemianie systemu wojskowego. Rozporządzenie z 28. grudnia z. r. o uzupełnieniu wojska, obowiązujące także i w naszej ojczyźnie i wchodzące w życie od chwili ogłoszenia, spowodowało stany i reprezentantów zajętych czynnościami prawodawczemi, wyrazić jednogłośnie swoje konstytucyjne wątpliwości, zestawić je w adresie i tenże przedłożyć Waszej Cesarskiej Mości z najgłębszem uszanowaniem.“

Następnie przemówił hr. Juliusz Andrassy wiceprezes Izby deputowanych:

„Wasza c. k. Apostolska Mość!
Najmiłościwszy Panie!

Mam szczęście wręczyć Waszej Cesarskiej Mości adres stanów i reprezentantów w sejmie obradujących z najuniżeńszą prośbą, aby Wasza Cesarska Mość raczył przyjąć go łaskawie i usunąć konstytucyjne wątpliwości narodu.“

Najjaśniejszy Pan raczył odpowiedzieć co następuje:

„Mam nadzieję, że Mój reskrypt, który niebawem wydany będzie, usunie wątpliwości wyrażone w przedłożonym Mi właśnie adresie.

Zapewnijcie Panowie tych, którzy was wysłali o Mojej królewskiej łasce, i o tem, że gotów jestem spełnić życzenia kraju, jak tylko przy wzajemnem zaufaniu powiedzie się usunąć trudności faktycznego utworzenia odpowiedzialnego ministerstwa węgierskiego.“

„Debatte“ zamieszczając przemowę prezesa deputacyi adresowej węgierskiej i odpowiedź Jego Cesarskiej Mości robi następujące uwagi:

„Obowiązek własnego utrzymania się przemawia i do Węgrów bardzo energicznie. Że zaś Węgrzy na mowę tę nie są głuchymi, że zrozumienie zadań, które stawia krajowi, codziennie głębsze zapuszcza korzenie, dowodzą fakta niezaprzeczone.“

„Bez wątpienia potrzebne było zbliżenie się rządu do węgierskiego stanowiska prawnego, jeżeli Węgrzy okazać mieli gotowość wystąpienia z oznaczonego obozu pozytywnego prawa, lecz odkąd zaszło owe zbliżenie Węgry nie były skąpemi w kroki uprzedzające i gdy sejm zebrał się w listopadzie, Jego Cesarska Mość skonstatować mógł, iż tylko trzy punkta przeszkadzają porozumieniu.“

„Jeden z tych punktów usunął sam ostatni adres węgierski. Węgry wykazują w adresie prawo swoje, oświadczają zarazem, iż są gotowi do uznania owej zasady, na której siła zbrojna państwa odtąd spoczywać ma, ze wszystkiemi jej naturalnemi konsekwencyami.“

„Drugi punkt: kwestya handlowa i cłowa znajdzie dostateczne załatwienie w potędze stosunków. Interes materyalny dziś wszędzie silnie przeważa; loika jego musi zwyciężyć i na Węgrzech, a Węgry chętnie się tej loice poddadzą.“

„Trzeci zaś punkt: kwestya finansów i długów państwa już wtenczas skierowała się ku szczęśliwemu załatwieniu, gdy Węgry pojęły czego chcieć powinny, czego chcieć muszą, Węgry chcą być. Węgry chcą mieć piękną przyszłość, muszą więc też chcieć, żeby i Austrya była, nie jako wątły utwor, lecz jako silna całość, w pomyślności będąca. Kto chce taką silną całość, nie może jej jednocześnie żył podrzynać. Mogła być różnica zdań co do metody w rzeczy zaś samej podstawa porozumienia się była już gotowa, że zaś dziś nie wspominają o trudnościach zasadniczych, to dowodzi, iż te trudności już są usunięte.“

„Że zaś tak się stało zawdzięczamy owym wolnym i poufnym rozmowom, których w swoim czasie tak gorąco pragnęliśmy, które tak chętnie witaliśmy a z których wysnuła się nić, mająca silnie związać nowy związek między Węgrami a całem państwem.“

„Stoimy w przedsionku zgody z Węgrami. Nastąpiło już porozumienie się między interesem Węgier a interesem państwa. Zostaje tylko ubranie faktu w legalne formy. Potrzeba zaś porozumienia się, uczucie wspólności tym razem tak jest silne z jednej strony i z drugiej, iż przezwycięży wszelkie trudności podrzędne, które z tąd lub owąd ukoronowaniu gmachu stawianeby być mogły.“

„Monitor“ z dnia 20. stycznia ogłosił oczekiwane dokumenta ku „rozszerzeniu wolności we Francyi.“ Pierwszym z tych dokumentów jest list Cesarza do ministra stanu Rouhera, poczem następuje text dekretu zarządzającego zmiany praw konstytucyjnych w liście powyższym wspomniane.

„Monitor“ donosi następnie, iż wszyscy ministrowie w dniu 19. b. m. podali się do dymisyi, i dodaje notę objaśniającą zmiany konstytucyi. Nota wspomniana zajmuje się najprzód dotychczasowemi rozprawami nad adresem i niedogodnościami jakie z nich powstawały i protestuje wyraźnie przeciwko mniemaniu jakoby przez obecne modyfikacye konstytucyi ważna rola izbom przydzielona, osłabiona być miała. I owszem rola ta ma być skuteczniejszą i praktyczniejszą, ponieważ oczyszczona jest z zdrożności, które sześcioletnie doświadczenie wykazało. Dziennik urzędowy pisze:

„Zaprzeczyć nie można, iż rozprawy izb są tego rodzaju, iż wywierać muszą prawowity i zbawienny wpływ na bieg rzeczy, jeżeli służą do wyjaśnienia opinii publicznej prawdziwego jakiego interesu. Lecz cały świat dziwił się, iż rozprawy nad adresem coraz bardziej starały się wychodzić poza granice jakie im mowa tronowa wskazała. Gdy tym sposobem zbywa im na pewnej podstawie i na pewnym i oznaczonym przedmiocie, przeto błąkać się mogły raz w niepewnych sferach teoryi i oderwanych wyobrażeń, drugi zaś raz w nic nieznaczących drobnostkach administracyjnych. W takich okolicznościach rozprawy nad adresem mogły się nieskończenie przeciągać i służyły raczej do wywołania wzburzenia umysłów niż do wyjaśnienia kwestyi, i więcej się przydać mogły krasomostwu niż sprawie publicznej, której niepotrzebnie wiele drogiego czasu zabierały.“

„Monitor“ następnie zamieścił tabelę wykazującą ile czasu zawsze od otwarcia kadencyi aż do głosowania nad adresem upłynęło. Najkróciej trwały rozprawy nad trzecim projektem do adresu w roku 1863 to jest jeden miesiąc; najdłużej w roku 1864 dwa miesiące i 24 dni. Co do nowego prawa interpelacyi „Monitor“ widzi w tem dowód słuszności, iż nie większość biór lecz mniejszość pozwolenie do interpelacyi udzielić ma, to jest cztery biόra z dziewięciu biόr ciała prawodawczego a dwa biόra z pięciu biόr senatu. Przez przekazanie interpelacyi rządowi, rząd będzie mógł poznać zdanie izby i uwzględnić go o ile interes publiczny i własna odpowiedzialność rządu na to zezwolą. Dalej iść nie można bez naruszenia harmonii władz konstytucyą uregulowanej, przekroczyłoby to granice prostego dekretu. Zresztą izby przy rozprawach nad niektóremi projektami, nad budżetem, nad nadzwyczajnemi kredytami, nad prawem o kontyngensie znajdzie dostateczną sposobność do wykonywania kontroli nad sprawami publicznemi. Co do przyszłego pojawiania się ministrów w Izbach, minister stara się podnieść, iż ministrowie według konstytucyi tylko od Cesarza zależą, że każdy z nich odpowiedzialny jest tylko za siebie co do czynności rządowych, że nie masz między nimi żadnej solidarności i że nie mogą być członkami ciała prawodawczego. Dla tego ministrowie tylko jako pełnomocnicy Cesarza w izbie występywać mogą i to wtedy kiedy Cesarz znajdzie do tego potrzebę. Rada stanu zachowuje dotychczasowe konstytucyjne stanowisko swoje. „Kraj przedewszystkiem żąda“, mówi „Monitor“ przy końcu swej noty, „żeby z rozpraw publicznych prawda, sprawiedliwość i interes publiczny zwycięzko wyszły. Pod tym względem wszyscy dobrze myślący w dzisiejszym dekrecie znaczny postęp upatrywać będą.“

„Monitor“ zamieścił oprócz tego następujące oświadczenie:

„Rząd gorąco pragnie przedłożyć wielkim ciałom politycznym powody postępowania swego w sprawach zewnętrznej polityki. Usunięcie rozpraw nad adresem nie spóźni tych oświadczeń, rząd bowiem postanowił przyjąć od samego początku kadencyi interpelacye, które co do spraw zewnętrznych wniesione będą.“

Mały „Monitor“ i dodatek do wielkiego „Monitora“ już w dniu 19. b. m. doniosły o zakończeniu kryzis ministeryalnej. Zmiany jakie zaszły a o których już telegraf donosił ograniczają się do ministeryów skarbu, wojny, marynarki i handlu. W funkcyach ministeryum stanu nie zajdzie żadna zmiana, tylko pan Rouher obejmuje jednocześnie ministeryum skarbu. Marszałek Niel został ministrem wojny, admirał Riggault de Genouilly ministrem marynarki, p. Forcade de la Roquette ministrem handlu, rolnictwa i robót publicznych. Poprzednik jego p. Behic dostał wielki krzyż legii honorowej i godność senatorską.

Dzień 1. kwietnia wyznaczony jest ostatecznie na otwarcie wystawy powszechnej, lubo nie można za to ręczyć, że wszystkie roboty i zachody, które dzień otwarcia poprzedzić powinny, będą mogły być przed ową datą zupełnie ukończone. Wystawcy zaczynają się uskarżać na zbyt wielkie koszta, jakie ponosić są zmuszeni. Dyrekcya uznała za właściwe nałożenie już teraz opłaty za zwiedzanie gmachu wystawy, którego wnętrze po większej części puste jeszcze, najpodobniejszem jest do rajtszuli. A że są ludzie wszystkiego ciekawi, więc płacą za to niezbyt urozmaicone widowisko po jednym franku od osoby. Wystawcy wszelako spodziewali się, że dostaną bilety gratysowe, ponieważ potrzebują często w gmachu bywać, dla ustawiania, porządkowania, przyozdabiania i t. d. swoich towarów i wyrobów; — tymczasem robią im w tem trudności, jakoby bilety dla nich bezpłatne dopiero od dnia otwarcia wystawy obowiązywać miały. Za przeszłej wystawy zdarzało się, i bardzo często, że wystawcy dawali swoje bilety znajomym, dla oszczędzenia im wydatku; co było oczywiście nadużyciem, przeciw któremu miała dyrekcya prawo i potrzebę zarazem obmyślenia pewnych środków. Otóż miano wpaść na następujący pomysł: Każdy wystawca ma być odfotografowany (ma się rozumieć za własne pieniądze) przez fotografa dyrekcyi, i takowy portret jego mieścić się będzie na bezpłatnym bilecie wejścia, jaki mu dyrekcya wyda. Jeżeli więc wchodzący z bezpłatnym biletem nie będzie podobny do portretu na tymże, wnijście będzie mu wzbronione, a może się nawet i na inne narazić nieprzyjemności. Ale przy naradach nad tym przedmiotem wynikła kwestya, jaki ma być porządek rozstrzygania sporów pomiędzy wystawcami i osobami bilety odbierającemi wyniknąć mogących. Jest bowiem do przewidzenia, że pomimo fotografii na biletach mogą się odbierającym wątpliwości nastręczyć: na fotografii będzie twarz ogolona, a oryginał tymczasem brodę zapuścił, lub też na odwrót, i inne prócz tego różnice i zmiany w fizyognomiach, które mogą wystawców na mitręgę przy wejściu do gmachu narazić. Otóż dla natychmiastowego takich kwestyi załatwienia, będzie się tam znajdował ostateczny sędzia w osobie lekarza (czemu koniecznie lekarza, powiedzieć nie umiemy); jego zdanie co do podobieństwa fotografii i posiadaczy bezpłatnych biletów ma być nieodwołalne.

Tłumu przyjezdnych spodziewają się na wystawie niezmiernego. Gazety północno-amerykańskie zapowiadają ze dwieście tysięcy samych Yankesów z za Atlantyku; wprawdzie wiemy od dawna, że twierdzeń ani przeczeń, wiadomości ani relacyi yankesowskich gazet brać dosłownie nie należy. Jakkolwiek jest, gotuje się już miasto Paryż do nadzwyczajnej drożyzny artykułów żywności. W tej chwili już czterofuntowy bochenek chleba (pszennego) dochodzi do niepraktykowanej od dawnego czasu ceny franka; a w tym samym stosunku idą w górę i ceny mięsa. Nie masz kwestyi, że wystawa ściągnie do Paryża okrutną masę pieniędzy, z czego naturalnie korzyści w bardzo nierównej chyba mierze na ogół tutejszej ludności spłyną, a głównie niektórych tylko klas i zatrudnień będą udziałem.

Głód na wyspie Sycylii wzmaga się w najokropniejszy sposób. „Corriere di Sardegna“ pisze pod tym względem: „Drogość, jaka w dawniejszych czasach tę tak urodzajną wyspę nawiedzała, jak w latach 1812, 1816 i 1818, a w których żyjący jeszcze świadkowie widzieli wielu ludzi umierających z braku żywności, jest znacznie mniejszą od tegorocznej. W pomienionych latach drogość ta dopiero w marcu lub kwietniu się objawiała, w tym roku już w grudniu, co do jak największych obaw daje powód. Na wsi jest jeszcze gorzej, niż w miastach i większych osadach — co chwila widzi się tam człowiek napastowanym przez ludzi, szu-

kających roboty lub proszących o pożyczkę w zbożu lub pieniędzach, lub przez takich, którzyby kawał swego gruntu za każdą cenę sprzedać chcieli, lub którzy wystawiają na sprzedaż sprzęty gospodarskie, naczynia kuchenne, suknie i inne wszelkiego rodzaju przedmioty. Na gościńcach spotyka się na każdym kroku ludzi, wyciągających rękę o jałmużnę, i spostrzegać można całe pochody mężczyzn i kobiet, niosących rzeczy swe na sprzedaż; lecz często ludzie ci napróżno przebiegają całą osadę i czas tracą, gdyż wszędzie jest brak pieniędzy. Nędza doprowadza biednych do kradzieży, i w okolicach, których rzetelność dawniejszemi czasy w przysłowie przeszła, dziś popełniają kradzieże śród białego dnia.“ Do przystani Orosei przybyło kilka okrętów ze zbożem. Wielkie było zbiegowisko ludzi, lecz nie wiele kupiono, gdyż zbywało na pieniędzach.

Do „Journal des Debats“ piszą z Aten, że Turcy stracili 160 ludzi w utarczce stoczonej dn. 31. z. m. pod Episcopi i Kothymo. Mustafa Basza posłał do Sfakii parowiec i zażądał, aby mu ztamtąd przysłano delegata dla ułożenia się, Sfakioci jednak odmówili. Na wybrzeżach Selino tysiące rodzin wystawionych na głód i zimno oczekują przebycia okrętów europejskich, któreby je przewiozły do Grecyi.

Korespondencya z Syry z 10. b. m. donosi, że parowce „Panhellenion“ i „Hydra“ wysadziły na wschodnim wybrzeżu Kandyi 550 Greków po większej części Maniotów, pod wodzą pułkownika Petropulos, tudzież znaczną ilość amunicyi, rekwizytów wojskowych i 2000 karabinów zakupionych w Turcyi. Zasługuje na wspomnienie, że muzułmanie kreteńscy przewidując zwycięztwo Chrześcian, nie tylko nie walczą z nimi, ale nawet gratulują im odniesionych korzyści.

Mexykański minister spraw zewnętrznych i marynarki, jak donoszą z Veracruzy pod dn. 21. z. m. wydał w imieniu Cesarza Maxymiliana proklamacyę do ludu mexykańskiego. Mówi w niej o przybyciu Cesarza do stolicy, o energicznych jego usiłowaniach dla przywrócenia porządku; zapowiada bliskie oddalenie się wojsk francuzkich i nastąpić mającą wojnę domową, nadmienia o przykrem obecnem położeniu państwa i oznajmia, że Cesarz polecił ministerstwu zwołać niezwłocznie kongres narodowy. Gabinet zajmuje się właśnie ustanowieniem zasad, które mają służyć za podstawę przy zwołaniu kongresu. Proklamacya ta kończy się następującemi słowy: Cesarz otrzymał w ostatnich dniach od p. marszałka Bazaine zapewnienie, że tenże stosownie do rozkazów Cesarza Napoleona wspólnie z nim działać będzie w interesie porządku i pokoju, i że dopóki wojska francuzkie pozostają na ziemi mexykańskiej, gotów jest udzielać mu wszelką pomoc.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne) w lwowskim c. k. sądzie krajowym w przyszłym tygodniu odbyć się mające. Dnia 30. stycznia: Anna Przyślak kradzież; Czorny Antoni i spól. ciężkie obrażenie ciała; Pograniczny Jaśko i spól. kradzież; Ditnik Chaskel i spól. ciężkie obrażenie ciała; Karaman Mikołaj i spól. kradzież. Dnia 31. stycznia: Lang Fryderyk ciężkie obrażenie ciała; Mozoł Iwan i spól. kradzież; Rothfleisch Gittel kradzież.

(Bal na korzyść Kandyotów w Petersburgu.) Jak wiadomo, urządzono w Petersburgu bal maskowy, z którego dochód przeznaczony był wyłącznie na wsparcie rodzin po poległych w ostatnim powstaniu Kandyotów. O balu tym podaje „Independance belge“ następujące szczegóły: Natłok był ogromny, płacono za loże do 3000 rubli, a ani za jednę nie zapłacono niżej 200 rubli. Bilety wnijścia do sali, których miało być 2500, rozkupiono już na trzy dni przed balem, a puszczone jeszcze w obieg 500 biletów mimo podwyższonych cen zostały rozprzedane niezwłocznie. Za ostatnie 100 płacono po 5 rubli. Z loteryi, której ciągnienie odbyło się podczas balu, nie mały także wpłynął dochód. Wydano na nią 100.000 biletów a około godziny pierwszej po północy już wszystkie były rozkupione, choć damy, zajmujące się ich sprzedażą, podwyższały ceny w miarę wypróżniania się kół. W bufetach, z których dochód również był przeznaczony na zapomogę dla Kandyotów, widziano równe współubieganie się w płaceniu sum bajecznych za lada przekąsek. Za lody, za kieliszek wina lub szklankę limoniady płacono po 10 — 25 rubli. Umówiono się poprzednio, że nikt nie będzie brał reszty z biletów bankowych, jakiemi w bufecie zapłaci. Zebrano też sumę dość znaczną, bo 68.000 rubli. Cesarz wraz z Cesarzową i całą swoją rodziną byli obecni na balu. Zwrócił powszechną uwagę strój młodej żony Carewicza; miała na sobie suknię w kolorach greckich (białym i niebieskim). Niemniej mówiono wiele o obecności żony ambasadora francuskiego przy dworze Cara Alexandra. Nie ma w tem jednak nic dziwnego, bo pani Talleyrand jest Greczynką z rodu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

S. Lwów, 25. słycznia. (Sprawozdanie tygodniowe.) W tygodniu ubiegłym mieliśmy dnie posępne z małą zmianą temperatury.

Handel towarowy znowu mniej był ożywiony jak się spodziewano, mianowicie dowóz manufaktów był mniejszy. Agio na srebrze podnosi się i jest powodem, że dowóz towarów kolonialnych bywa ograniczony na najgwałtownieszą potrzebę i przy częstej zmianie kursu nikt nie trzyma na składzie znaczniejszych zapasów. Komunikacya z Prusami odbywała się bez przeszkody z wyjątkiem kilku krótkich przerw i na Oświęcim wywieziono znaczne transporta. Kolej górno-szląska postarała się w ostatnim czasie, aby towary galicyjskie mogły być niezwłocznie wywożone, a że pomimo tego wydarzają się przerwy na kolei północnej, jest to winą tylko tej kolei. Jest wielce ważnem, że już teraz można wywozić do Prus surową wełnę, wysuszone skóry i włosień, opatrzone zaświadczeniami uwierzytelniającemi ich pochodzenie z okolic niedotkniętych zarazą. Ajenci c. k. uprzywil. galic. kolei Karola Ludwika pp. Kuznitzky i spółk. pośredniczą pod korzystnemi warunkami przy wywozie tych artykułów. Ustała już przerwa w wywozie galicyjskiego oleju skalnego i nafty, co tydzień bowiem odchodzi z Galicyi przez Kraków 40 wozów z temi artykułami. Wolna komunikacya ułatwia znowu znaczniejszy wywóz jaj zwłaszcza do Berlina i Wrocławia.

Handel zbożowy był znowu w tygodniu ubiegłym bardzo ożywiony, i mianowicie w 3 ostatnich dniach dowóz był bardzo znaczny. Codziennie przybywają tu nowi ajenci firm zagranicznych, zakupują bardzo wiele zboża gotowego do wywozu i to wpływa na podwyższenie się cen. Z Rosyi dowieziono znowu znaczniejszą ilość pszenicy, w ostatnich 3 dniach około 6000 korcy. Koleją Lwowsko-Czerniowiecką nadeszło także kilka znaczniejszych partyj przeznaczonych do Wrocławia. Ogółem wywieziono pszenicy około 12000 korcy. Z miasteczek Galicyi zachodniej wywożą żyto w większych partyach do Czech i Morawii, nawet we Lwowie i innych miastach Galicyi wschodniej jest popyt na ten artykuł. Na jęczmień prawie nie było popytu i tylko kilka pomniejszych partyi zakupiono do browarów galicyjskich. Kilka znaczniejszych partyi owsa wywieziono do Wrocławia i Morawii. W Galicyi zachodniej spekulanci żywo zajmują się tym artykułem. Loco Lwów płacono pszenicę korzec 172 ℔ po 10 zł. 50 do 75 c., jęczmień 140 ℔ po 5 zł. 50 c., żyto 160 ℔ po 6 zł. 50 do 60 c., owies 99 ℔ po 2 zł. 50 c.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: Tarnów: pszenica 171 ℔ 11 zł. 85 c., jęczmień 138 ℔ 5 zł. 90 c., żyto 160 ℔ 7 zł. 80 c., owies 100 ℔ 3 zł. 40 c. rzepak 170 ℔ celn. 12 zł. Przy ożywionym popycie ło wywozu, zboże trzyma się w cenie. Dowóz niedostateczny. Bochnia: pszenica 170 ℔ 11 zł. 20 c., jęczmień 139 ℔ 6 zł. 20 cent., żyto 160 ℔ 7 zł. 90 c., owies 98 ℔ 2 zł. 96 cent. Przedaż pszenicy ożywiona, na inne gatunki zboża popyt mniejszy. Rzeszów: pszenica 170 ℔ 11 zł. 25 c., żyto 161 ℔ 7 zł. 30 c., jęczmień 141 ℔ 5 zł. 80 centów, owies 100 ℔ 3 zł. 5 c. Odbyt znaczniejszy tylko na żyto i pszenicę. Dębica: pszenica 170 ℔ 11 zł. 50 c., jęczmień 142 ℔ 6 zł. 25 cent. żyto 160 ℔ 7 zł. 50 c., owies 98 ℔ 3 zł 6 c., popyt na pszenicę znaczny, żyto trzyma się w cenie, na owies popyt mniejszy, na jęczmień nie ma popytu. Sędziszów: pszenica 170 ℔ 10 zł 50 c., żyto 160 ℔ 7 zł. 20 c., jęczmień 143 ℔ 6 zł. 15 c., owies 98 ℔ 3 zł. Największy popyt na pszenicę i najwięcej tego artykułu sprzedano. Jarosław: pszenica 170 ℔ 10 zł. 30 c., jęczmień 140 ℔ 5 zł. 30 c., żyto 160 ℔ 6 zł. 59 c., owies 98 ℔ 2 zł. 80 c. Pomimo cen wysokich, popyt znacny, na targu wielu kupców zagranicznych.

Bydła rzeźnego i opasowego wywieziono w tygodniu ubiegłym z Galicyi przez Kraków do Florisdorfu, Ołomuńca i Berna 690 sztuk.

W I. połowie b. m. były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:									
	Sanok		Dukla		Dobromil		Halicz		Buczacz	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	65	5	.	5	85	4	40	4	.
„ żyta	3	65	4	.	3	37	3	20	2	50
„ jęczmienia	2	75	3	50	2	65	2	40	1	80
„ owsa	1	45	2	22	1	35	.	90	1	.
„ hreczki	.	.	.	.	.	.	.	.	2	40
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	3	20	2	60
„ ziemniaków	1	.	1	20	.	.	1	20	1	.
Cetnar siana	.	95	1	.	1	.	.	75	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nas. koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	.	4	.	5	63	6	.	4	50
„ miękkiego	3	.	3	.	4	.	4	.	3	50
Funt mięsa wołowego	.	12	.	9	.	10	.	8	.	9
Mas okowity	.	64	.	55	.	75	.	45	.	32

Ostatnia poczta.

Kraków, 25. stycznia. „Czas“ donosi: Jak już wczoraj donieśliśmy, p. Namiestnik oczekiwany jest dziś w piątek wieczór o godzinie 8ej pociągiem wiedeńskim. Rada miejska pragnąc uczcić dostojnego Gościa, zarządziła, aby komitet z kilkunastu jej członków złożony poczynił stósowne przygotowania i ułożył program, który został rozdany wszystkim mającym mieć udział w przyjęciu p. Namiestnika. Komitet ten z Prezydentem i Wiceprezydentami Rady miejskiej oczekiwać będzie w dworcu kolei przyjazdu p. Namiestnika; inni członkowie Rady miejskiej mają również wstęp wolny. Jego Excelencya stanie w Spiskim pałacu w mieszkaniu Naczelnika komisyi Namiestniczej, Radcy dworu Possingera-Choborskiego. W sobotę przed południem Rada miejska przedstawi się p. Namiestnikowi w jego mieszkaniu. Tegoż dnia zwiedziwszy biura władz i ratusz miejski, p. Namiestnik spodziewany jest wieczór w teatrze, po którym zechce może zaszczycić swoją obecnością bal obywatelski, który daje na jego uczczenie Resursa mieszczańska, przeznaczając czysty dochód na rzecz Domu Przytułku i Pracy. W niedzielę członkowie Rady miejskiej oraz różnych instytucyi a wreszcie obywatele uczczą p. Namiestnika obiadem i tegoż dnia wieczornym pociągiem odjedzie Jego Excelencya do Lwowa odprowadzony przez p. Naczelnika komisyi Namiestniczej oraz Prezydenta miasta i komitet Rady miejskiej.

Paryż, 23. stycznia. „La France“ i „Patrie“ zaprzeczają wieściom o rozruchach w Hiszpanii. „La France“ zaprzecza wieściom o pożyczce. „L'Etendard“ powiada iż Sułtan skłania się do pozyskania Kandyotów autonomiczną administracyą. Dziennik ten powiada iż ciało prawodawcze w dniu 11. lutego otwarte będzie.

Ateny, 23. stycznia. Cztery sta ochotników przybyli z Kandyi na parowcu francuzkim, któremu towarzyszyły parowce tureckie i egipskie, wysłani będą do miejsca zamieszkania.

Konstantynopol, 23. stycznia. Na wyspie Kandyi powszechne poddanie się. Ochotnicy złożyli broń; 1200 ochotników odpłynęło już do Pireus, 600 czekają na wybrzeżu; będą wysłani do Grecyi na tureckich i francuzkich parowcach.

Nowy Jork, 12. stycznia. Ciało prawodawcze w Wirginii raz jeszcze weźmie pod rozwagę poprawkę do konstytucyi. Proces Fenianów w Toronto znów rozpoczęty został.

Cortinus gotuje się do napadu na Matamoras. Juarez znajduje się w Durango. Cesarz Maxymilian jest w Puebli, Escobedo maszeruje na San Luis.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

Hotel George: PP. Hr. Golejewski Ant., z Harasymowa. — Hr. Starzyński Leop., z Podkamienia. — Chajęcki Tad., z Żurawna. — Kotarski Stan., z Brzyska.

Hotel europejski: Hr. Olizar Erazm, z Kniaża. — Hr. Starzyński Boj., z Derewni.

Hotel angielski: Nowaczyński Edward, z Dydiatycz. — Obertyński Zdz., z Stronibab. — Szczepański Fran., z Krakowa. — Stażeski Wład. i Zdrażil Ignacy, notaryusze, ze Stanisławowa.

Hotel Krynickiego: Brześciański Sylw., z Rushówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

PP. Ziembicki Alex., c. k. przeł. powiat., do Brzeżan. — Blumen Jan, c. k. kapitan, do Stryja. — Czajkowski Wal., do Świerza. — Br. Kakrī Jan, do Czerniowiec. — Bogdanowicz Rob., do Lelatyna. — Bocheński Rom., do Tyrnawki. — Kieszkowski Józef, do Sambora. — Kriegshaber Alojzy, do Sopoży. — Nerunowicz Włod., do Uścia. — Seńkowski Józef, do Grabnika.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. stycznia.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.45	— 0.2	87.2	zach. sł.	pochm.
2. god. po poł.	324.12	+ 3.8	73.6	„ „	„
10. god. wiecz.	324 49	+ 0.1	93.0	„ „	pogoda

TEATR.

Dziś (przed. niem.): **„Tannhäuser“, oder: „Der Sängerkrieg auf der Wartburg“,** wielka opera w 5 aktach.

Jutro (przed. pol.) **„Orfeusz w piekle,“** nowa opera w 4 aktach.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs Lwowski.

Dnia 25. stycznia.

	gotówka zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski . . . . w. a.	6	18	6	26
Dukat cesarski . . . . „	6	23	6	29
Półimperyał zł. rosyjski . . . . . . „	10	75	10	95
Rubel srebrny rosyjski . . . . . . „	1	98	2	05
„ papierowy rosyjski . . . . . „	1	79	1	81
Talar pruski . . . . „	1	96	1	98
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. (bez kuponów)	74	95	75	83
„ „ „ m. k. za 100 zł. (bez kuponów)	78	65	79	60
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne (bez kuponów)	68	63	69	38
5 Pożyczka narodowa . . . . . (bez kuponów)	69	50	70	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	218	—	221	—
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej . . .	184	50	186	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. stycznia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	70.15	70 30
od kwiet. do października po 5%	69.90	70.10
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	78.50	79.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki.) zwrotna w 37 latach po 5%	81 25	81.75
Metaliki po 5%	58.60	58.75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	143.—	143.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . .	141.—	142.—
Przez. do wyl. z r. 1854	77.25	77.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	86 70	86 90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.—	94 25
Pożyczka z r. 1864 (z premia) po 100 złr. . . .	79 60	79 80
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi	85.50	86.[illegible]0
Czech	89 50	89.—
Węgier	7? 75	71 50
Galicyi	68.?5	69.50
Siedmiogrodu	67.50	68.—
Bukowiny	66 50	67.50
Galic. pożyczki glob. z r. 1865 po 7%	95 —	95 50

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	732.—	734.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	162 80	163.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	625.—	628.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	86.75	87.25
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1595.—	1600.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	207.80	208.—
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	206.25	206.75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw. . . .	135.75	136.25
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	220.—	220.50
Lwowsko-czerniów. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	185.50	186.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	478.—	479.—

3. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar.
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	93.70	93.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie. po $5^1/_2$%	87.50	88.—
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	105.—	106.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.25	94.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	101.—	101.50

5. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. . . .	128.50	1?9.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. . .	88.—	88.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
„ „ po 50 zł. w. a.	49.50	50.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.50	28.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	100.—
Salma „ 40 „ „	30.—	31.—
Palfiego „ 40 „ „	27.—	28.—
Clarego „ 40 „ „	27.—	28.—
St. Genois „ 40 „ „	26.—	27.—
Windischgrätza 20 „ „	18.—	19.—
Waldsteina 20 „ „	21 50	22.50
Keglevicha „ 10 „ „	14.—	14.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	112.—	112.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	112.15	112.30
Hamburg za 100 M. B.	99.—	99 25
Londyn za 10 ft. szt.	132.80	133.20
Paryż za 100 fr.	52.90	53.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.27	6.28
detto. pełnej wagi	6.27	6.28
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.63	10.64
Rosyjski imperyał	10.90	10.95
Talar związkowy	1.97	1.98
Srebro	131.75	132.—
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. $72^5/_{10}$ c.	

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25. stycznia.

	złr.	kr.
5 % Metaliki	58	50
5 % pożyczka narodowa	69	85
Losy z 1860 roku	86	30
Akcye banku wiedeńskiego	730	—
„ „ kredytowego	162	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	132	60
Srebro	131	25
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	26

DZIENNIK URZĘDOWY.

(147) **Uwiadomienie.** (1)

Nr. 221. Wysokie c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 16. października 1866 do l. 46505 udzieliło miastu Kołomyi, oprócz istniejących już 4 jarmarków, koncesyę na cztery nowe jarmarki, a to:

na dzień 6. lutego (25. stycznia r. g.)
24. kwietnia (12. kwietnia r. g.) przez ośm dni, głównie na konie, tuczne woły i płutno.
15. czerwca (3. czerwca r. g.)
30. października (18. października r. g.)

Gdyby na któren z tych dni święto przypadło, tedy odkłada się jarmark na następujący dzień powszedni.

Zaprasza się tedy szanownych kupców i gości jarmarkowych, do uczęszczania na pomienione jarmarki z tym dodatkiem, że miasto postarało się o wszelką wygodę, jakoteż o obszerną targowicę nad rzeką Prut, na pomieszczenię bydła na jarmark przypędzonego.

Tudzież zaprasza się o częstsze odwiedzania targów tygodniowych w Piątki z bydłem.

Z magistratu miasta.
Kołomyja, dnia 22. stycznia 1867.

(135) **Ogłoszenie konkursu.** (2)

Nro. 172. W Wydziale krajowym będą do obsadzenia następujące posady urzędników konceptowych:

a) dwie posady Sekretarzy klasy III. o rocznej płacy 1400 zł. w. a.;
b) jedna posada Koncepisty klasy II. o rocznej płacy 800 zł. w. a.

Ewentualnie będą do obsadzenia posady Koncepistów klasy I. o rocznej płacy 1000 zł., lub też posady Praktykantów konceptowych o rocznej płacy 500 zł. w. a.

Kandydaci o powyższe posady mają się wywieść, iż nie przekroczyli lat 40 i złożyć dowody ukończonych szkół prawniczych i złożonych z dobrym postępem wszystkich trzech egzaminów rządowych lub wszystkich egzaminów ścisłych w celu uzyskania doktoratu praw, a nadto ubiegający się o posadę sekretarza lub koncepisty winni złożyć dowody odpowiedniej praktyki.

Ubiegający się o posady wywieść się mają w podaniu z ogólnego i szczegółowego swego uzdolnienia oraz oświadczyć, czyli i z którym urzędnikiem krajowym są spokrewnieni lub spowinowaceni i w jakim stopniu.

Zwraca się uwagę kandydatów, iż nowo wstępujący do służby krajowej urzędnik otrzyma nominacyę na stałą posadę dopiero po upływie roku i to w tym tylko razie, jeżeli w ciągu tej prowizorycznej rocznej służby, wszelkim warunkom służby odpowie.

Ubiegający się winni podania swe najdalej do końca lutego 1867 wnieść do Wydziału krajowego, a to jeżeli obecnie w służbie publicznej zostają, drogą bezpośrednio przełożonej władzy.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
Lwów, dnia 19. stycznia 1867.

(137) **Edykt.** (2)

Nro. 21848. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niniejszem Stanisława Zajączkowskiego i tegoż niewiadomych spadkobierców, że przeciw onym Karol Nowakowski w tutejszym sądzie na dniu 24. grudnia 1866 do liczby 21848 o ekstabulacyę adnotacyi sporu o awulsa z dóbr Cucyłowa pozew wniósł, na który do ustnej rozprawy termin na 26. lutego 1867 o godzinie 10tej z rana wyznaczono.

Gdy zapozwani tak co do miejsca pobytu jako i życia są niewiadomi, przeto tenże sąd onym p. adwokata Dra. Maramorosza z substytucyą p. adwokata Dra. Bardasza za kuratora ustanowił.

Wzywa się zatem pozwanych, aby temu kuratorowi potrzebną do obrony informacyę dali, lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej złe skutki wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą mieli.

Stanisławów, dnia 31. grudnia 1866.

(132) **Concurs-Kundmachung.** (3)

Nro. 479. Zu besetzen ist: Eine Amtsofficialsstelle bei dem Hauptzollamte in Krakau, in der XIten Diätenclasse, mit dem Gehalte jährlicher 525 fl. und Cautionspflicht, — eventuell eine Assistentenstelle in der XII. Diätenclasse mit jährlichen 525 fl. bis 315 fl.

Gesuche sind für die Officialsstelle unter Nachweisung der Prüfung aus dem Zollverfahren und der Warenkunde, für beide Dienststellen mit dem Nachweis über die vollkommene Kenntniß der polnischen Sprache binnen drei Wochen bei der Finanz-Landes-Direction in Krakau einzubringen.

Krakau, am 17. Jänner 1867.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.